

22 stycznia 2013



W hołdzie prawdziwym bohaterom i patriotom

- Gloria Victis. Chwała zwyciężonym w obronie praw narodu i człowieka - mówił Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego otwierając w Wojewódzkim Domu Kultury wspólną sesję Sejmiku Województwa i Rady Miasta Kielce. Samorządowcy uczcili w ten sposób 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Gospodarzami uroczystości byli Tadeusz Kowalczyk, przewodniczący Sejmiku, Tomasz Bogucki, przewodniczący Rady Miasta Kielce, Grzegorz Świercz, wicemarszałek województwa i Wojciech Lubawski, prezydent Kielc. W sesji wzięli udział także: Ordynariusz Diecezji Kieleckiej Ksiądz Biskup Kazimierz Ryczan, wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba, parlamentarzyści, gospodarze świętokrzyskich miast i gmin, rektorzy kieleckich uczelni oraz uczniowie szkół, noszących imię bohaterów powstania styczniowego. Uczestnicy uroczystości otrzymali okolicznościowe monety Narodowego Banku Polskiego oraz pamiątkowe kotyliony upamiętniające to wydarzenie historyczne.

- 150 lat temu, 6 tysięcy Polaków porwało się na 100-tysięczną armię carską. Broń miał co dziesiąty z nich. Stanęli do nierównej walki o wolną Polskę. Powstańczą krwią spłynęła także Ziemia Świętokrzyska. Chwała bohaterom walk powstańczych pod Świętym Krzyżem, Małogoszczą, Opatowem, Chrobrzem i Grochowiskami - akcentował **Tadeusz Kowalczyk**.

Podczas uroczystej sesji wykład pt. „Wpływ Powstania Styczniowego na myśl patriotyczną XIX i XX Wieku” wygłosił profesor **Wiesław Caban** z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Przyznał, że powstańcy byli słabo uzbrojeni, podkreślając jednocześnie znaczenie zrywu narodowościowego w budowaniu narodowej tożsamości. Profesor Caban przypomniał również postać znakomitego przywódcy oddziałów powstańczych Mariana Langiewicza oraz fakt, że 25 procent wszystkich powstańczych potyczek zostało stoczonych w obecnych granicach naszego województwa. miejsce w naszym województwie.

Wagę powstańczego zrywu dla kolejnych, upominających się o wolną Polskę, pokoleń podkreślał wicemarszałek **Grzegorz Świercz**:

- Zadawanie dziś pytania, czy powstanie styczniowe miało sens, pozbawione jest ... sensu. Wydarzenia 1863 roku głęboko odcisnęły się nie tylko w naszej historii, ale i w świadomości narodowej. Szczególnie wyraźnie widać to na Ziemi Świętokrzyskiej, która była teatrem

powstańczych bitew; mamy w regionie wiele mogił i pomników, imionami bohaterów powstania styczniowego nazywamy instytucje kultury, placówki edukacyjne, ulice i place. Powstanie 1863 roku budziło kontrowersje już w momencie wybuchu, lecz zwalczające się w początkowym jego okresie stronnictwa potrafiły się zjednoczyć i wspólnie walczyć. Na pewno bez powstania styczniowego, bez daniny krwi złożonej przez jego bohaterów, nie byłoby wolnej i niepodległej Polski. Dlatego dziękuję wszystkim Państwu za ten szczególny hołd, który składamy dziś prawdziwym patriotom i bohaterom – mówił Grzegorz Świercz.

- Trzeba się zgodzić ze słowami pana marszałka – gdyby nie powstanie styczniowe, nie żylibyśmy dziś w wolnej Polsce – powiedział prezydent Kielc **Wojciech Lubawski**. – Gdyby nie powstanie styczniowe – Józef Piłsudski nie miałby powodów, by maszerować z Krakowa do Kielc. Dlaczego szedł do Kielc? Bo wiedział, że nasze społeczeństwo było zranione wydarzeniami powstańczymi; żywa nienawiść do Rosjan, ofiary poniesione niemal przez każdą rodzinę i dziesiątki tysięcy zesłanych na Sybir. Im wszystkim jesteśmy wdzięczni za to, że żyjemy w wolnej Polsce – podkreślał Wojciech Lubawski.

Uroczystość uświetniły występy aktorów Teatru Żeromskiego w Kielcach oraz młodzieży ze Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Powstania Styczniowego i Gimnazjum w Małogoszczu pod kierownictwem Urszuli Frączak, która zaśpiewała powstańcze pieśni patriotyczne.

Sesję obydwu samorządów zakończyło przyjęcie wspólnego Apelu Radnych Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego i Rady Miasta Kielce w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Symboliczne znicze w miejscach upamiętniających bohaterską walkę z rosyjskim zaborcą w Kielcach zapalili harcerze.